

Zarys historyczny wsi Wielkanoc w Ziemi Gołeckiej

Wstęp

Wielkanoc to potoczna nazwa najważniejszych świąt chrześcijańskich, obchodzonych przez chrześcijan na całym świecie. To zaszczytne miano nosi również jedyna w Polsce wioska położona w linii prostej – 30 km na północ od Krakowa. To wielkie wyróżnienie dla jej mieszkańców i powód do dumy, nie tylko z racji samej nazwy, lecz także z bogatej i ciekawej historii, która jest z nią związana.

Administracyjnie Wielkanoc przynależy do Gminy Gołcza w Powiecie Miechowskim, geograficznie zlokalizowana jest na Wyżynie Miechowskiej, gdzie głębokie złoża wapienia skalnego pokryte niezbyt grubą warstwą ziemi, pozwalają na ich eksploatację. Dlatego właśnie tutaj, w Wielkanocy od czasów średniowiecza czynny był kamieniołom wapienia, funkcjonujący aż po dzień dzisiejszy.

Wieś mająca w najniższym punkcie 310 m n.p.m. łagodnie wznosi się w kierunku zachodnim. Wtulona pomiędzy sąsiednie wioski od zachodu styka się z Chobędzą, od północy graniczy z Cieplicami od południa z Gołczą. Wschodnią jej granicę stanowi zaś droga biegnąca z Gołczy do Makowa. Przez Wielkanoc przepływa niewielki ciek wodny zwany Gołczanką.

Wielkanoc pojawia się na kartach historii

Wielkanoc leży w tej części Polski, która jak to trafnie określiła kiedyś Zofia Kozłowska-Budkowa *od niepamiętnych czasów stanowiła jej rdzeń i ośrodek państwowo-twórczy, na równi z okolicami Kruszwicy i Gniezna. Urodzajność gleby, względna bezleśność, bliskość wielkich szlaków handlowych i kulturalnych sprawiły, że poziom cywilizacji i gęstość zaludnienia były tu zawsze wyższe niż w wielu innych połaciach państwa Piastów.*

Na kartach historii pojawiła się stosunkowo późno, co bynajmniej nie przeczy jej dawności. Pierwsza wzmianka źródłowa mówiąca o Wielkanocy występuje w księdze krakowskiego sądu ziemskiego z 12 czerwca 1382 r. Tego roku wybuchł konflikt między

rycerzem Jaśkiem ze Ściborzyc nad Dłubnią, w parafii Wysocice, a Wilczkiem herbu Mądrostki z Wielkanocy. Spór toczył się o krowę podstępem ukradzioną z pastwiska Jaśka ze Ściborzyc przez ludzi Wilczka z Wielkanocy. Od tego momentu wieś Wielkanoc częściej będzie przewijać się w źródłach ksiąg sądu ziemskiego, głównie właśnie z powodu różnych sporów sąsiedzkich czy kontraktów zawieranych przez jej cząstkowych dziedziców.

W pamiętnym 1382 r. wyłaniająca się z mroków dziejowych Wielkanoc miała jako właściciele cząstkowych czterech braci. Byli to znani z imienia : Wilczko, Mścigniew, Marcin i Prandota herbu Mądrostki.

Możemy zatem wysnuć z tego wniosek, że Wielkanoc została założona przed 1382 r. Niektórzy przesuwają datę jej powstania na ostatnie lata panowania króla Kazimierza Wielkiego i jako datę przyjmują 1369 r.

Z księgi beneficjów diecezji krakowskiej w XV w. autorstwa Jana Długosza dowiadujemy się, iż dziedzic Wielkanocy Jan Wielkanocki h. Pyakostki, wcześniej pieczętujący się herbem Mądrostki, płacił 20 grzywien dziesięciny proboszczowi parafii Gołcza. Trzeba nadmienić, że w skład tej parafii, po raz pierwszy odnotowanej w źródłach historycznych w 1326 r. oprócz samej Gołczy wchodziły : Chobędza, Buk, Kamienica, Krępa, Rzeżuśnia i interesująca nas Wielkanoc.

Jak powstała nazwa Wielkanocy? Teorie i hipotezy

Pochodzenie nazwy wsi Wielkanoc od zawsze nurtowało i zaprzętało umysły nie tylko samych jej mieszkańców, ale również przybywających gości, turystów, i co zrozumiałe różnej maści badaczy, a w szczególności historyków i regionalistów.

Według autorów wydanej w 2010 r. w Miechowie pracy „Ziemia Miechowska moja mała ojczyzna”, nazwa Wielkanoc *nie ma nic wspólnego z ludowym obrzędem święcenia Wielkiej Nocy, ale nawiązuje do beneficjum (prebendy kościelnej) ustanowionego na części dawnej posiadłości Gołcza, z której świadczenia kościelne (dziesięcina) przysługiwały ołtarzowi Wielkanocnemu (Zmartwychwstania Pańskiego) w goleckim kościele. Tytuł tego beneficjum przeszedł na nazwę osady, która się usamodzielniała pod imieniem Wielkanoc.*

Przypuszczenie jakoby Wielkanoc miała przyjąć tą nazwę od właścicieli wsi Wielkanockich należy wykluczyć. Wynika to z tego, że wszyscy właściciele wiosek położonych w dolinie nad Gołczanką, w parafii goleckiej przynależący do wspólnego herbu „Mądrostki”,

w XV w. w źródłach historycznych występują już z nazwiskami utworzonymi od własnych wsi, a więc w Gołczy byli Gołeccy, Wielkanoccy w Wielkanocy, zaś w Chobędzy dziedzice nazywali się Chobędzcy.

Wielkanoc, co zostało potwierdzone przez Pracownię Onomastyczną Polskiej Akademii Nauk, zajmującą się nazewnictwem osad jest nazwą kulturową, i jak sugeruje ksiądz Stanisław Dobrzański w pracy „Dzieje Parafii Gołcza” *może wiązać się z jakąś pamiątką, czy wydarzeniem zaistniałym u samych jej początków*. Rozważając hipotetycznie, sugeruje on również, że być może *dziedzic Gołczy, wsi starszej od Wielkanocy, w połowie kwietnia któregoś roku, akurat blisko Świąt Wielkanocnych, gdy już można było podjąć pracę przy budowie półziemianki z dachem na czterech słupach czy lepianki – plecionki, osadził niedaleko od swojej wsi kilku ratajów lub innych przypisańców dla wyrobienia roli, i nazwał to tworzące się małe siedlisko Wielkanoc?*

Dzieje Wielkanocy w XVI i XVII w. Powstanie zboru kalwińskiego

Wspomniany przeze mnie powyżej Jan Wielkanocki herbu Pyakostki, w zapiskach rocznikarskich z 1441 r. został zobowiązany do przeprowadzenia wody z Chobędzy do swoich stawów rybnych i do młyna Stanisława z Woli Wielkanockiej. Z końcem XV wieku dowiadujemy się również, że część posiadłości wielkanockich zostało nadanych Jerzemu ze Zwierzyńca.

W XVI w. właścicielka Wielkanocy Anna Wielkanocka była w posiadaniu folwarku w sąsiedniej Gołczy. Miał on dwa łany kmiece, trzech zagrodników bez roli, siedmiu komorników, jednego czynszownika i jednego chałupnika. W tamtym czasie Wielkanoc miała 559 hektarów ziemi i była największą pod względem areалу wsią parafii Gołcza. Grunty chłopskie liczyły 4,5 łanów, czyli ok. 110 ha (wg łanu frankońskiego). Pozostałe 450 ha stanowił folwark z lasem.

Przebieg granicy między Wielkanocą a Gołczą z 1567 r. przedstawiał się tak, że biegła ona od ściany Rzeżuśni koło wielkiej drogi z Krakowa do Żarnowca, do folwarku przed Gołczą i tutaj zawracała do drogi prowadzącej z Gołczy do Wielkanocy. Stąd dalej szła jej granica na południe między Gołczą a Wielkanocą, aż do potoku płynącego od młyna Wielkanockiego i przez niego zawracała aż do potoku płynącego z Jawornika, który dzielił te dobra. Nad tym

potokiem leżała mała opuszczona sadzawka, czyli Stare Moczydło, należące do dóbr Wielkanocy. Stąd granica biegła po obu stronach drogi z Wielkanocy do Małej Uliny i kończyła się przy ścianie Uliny.

Ród Wielkanockich herbu Pyakostki posiadający przez ponad trzy wieki tę wieś, wygasł zupełnie wraz ze śmiercią ostatniego potomka, którym był Adam Wielkanocki, syn Stanisława i Anny Wielkanockich, zmarły bezpotomnie w 1610 r. Pozostała tylko jego siostra Zofia Wielkanocka, dziedziczka Wielkanocy i części Gołczy. Wyszła ona za mąż za Stanisława Wielowiejskiego, właściciela wsi Maków, sąsiadującej wówczas z Wielkanocą od północy, a należącej do parafii Szreniawa. Mąż Zofii pochodził ze znanej wśród kalwińskiej szlachty rodziny Wielowiejskich h. Półkozic, której gniazdem rodowym była Wielowieś (dzisiaj Wielka Wieś), położona nad Dunajcem, niedaleko na południe od Wojnicza. Już w latach 70. XVI w. przeszli oni na kalwinizm wspierając zbor kalwiński w Jodłówce (później nazwana Szczepanowice), prosto z drugiej strony Dunajca.

Z osobą Stanisława Wielowiejskiego wiążą się początki zboru kalwińskiego w Wielkanocy. W tym czasie, a więc na przełomie XVI i XVII w. kalwiniści w Krakowie byli prześladowani przez katolickie pospólstwo. Dziedzic Wielkanocy widząc ich bardzo trudną sytuację postanowił w 1613 r., że zbuduje zbor dla krakowskich współwyznawców. Wystawiony został niemały i bardzo solidny budynek z wapienia skalistego i piaskowca. Ze zboru wychodziło się na wieżę dzwonną wykonaną z cegły i kamienia, a pokrytą gontami. Krytycznie o nowej sytuacji wypowiadał się proboszcz z Gołczy, który twierdził, iż Stanisław Wielowiejski, wybudował *murowaną synagogę z wieżą, z której dzwony hałasują nad Gołczą, przeszkadzając katolikom. Tam zbierają się z daleka – nawet z Krakowa – heretycy.* Obok zboru urządzono cmentarz grzebalny. Wybudowano również trzy domy: dla ministra zborowego, jego służby oraz szkoły przyzborowej. Zbor był pomyślany jak zbor krakowski. Pierwsze nabożeństwa odbyły się wiosną 1615 r. Pierwszym ministrem wielkanockiego zboru został Andrzej Herman.

W pierwszej połowie XVII w. zbor rozwijał się bardzo dobrze, działała przy nim również szkoła o charakterze elementarnym. Jak podają źródła historyczne w 1637 r. zbor w Wielkanocy liczył 174 mężczyzn i 125 kobiet. W 1638 r. bogaty kupiec krakowski Mateusz Królik z żoną Zuzanną wybudował przy zborze dom przeznaczony dla chorych. Można zatem powiedzieć, że lata 1615-1655 były najlepszym okresem dla zboru krakowskiego w Wielkanocy.

Wraz z najazdem szwedzkim na Polskę w 1655 r. ustał czas świetności zboru kalwińskiego. Szwedzi napadli na zbór co opisał miejscowy minister Wojciech Węgierski i obrabowali skarbiec. Skradziono wówczas srebrny kielich do liturgii, zabrano pieniądze ze skrzyni oraz sukna pogrzebowe – czarne i czerwone. W lipcu 1656 r. miał miejsce drugi napad, kiedy to banda miejscowych ludzi dokonała dzieła zniszczenia zboru. Spalono wówczas budynki gospodarcze należące do gminy kalwińskiej. Zbór oczywiście nadal funkcjonował w Wielkanocy, jednakże nie wrócił do czasów swojej świetności z I połowy XVII w. Ostateczne rozwiązanie parafii ewangelickiej nastąpiło mocą Generalnego Konsystorza Wyznań Ewangelickich w Warszawie w 1848 r. Po 233 latach istnienia zbór ewangelicko-reformowany w Wielkanocy przestał istnieć.

Ciekawym wydarzeniem w życiu społeczności zboru kalwińskiego w Wielkanocy był ślub do którego doszło 20 kwietnia 1768 r. Tego dnia w miejscowym zborze Anna Hoensch ze Spiskiej Soboty wyszła za mąż za Maurycego Beniowskiego wywodzącego się z Verbo nad Wagiem. Oboje jako ewangeliści spędzili kilka dni po ślubie na terenie wielkanockiego zboru.

Rok 1670 w dziejach Wielkanocy

Szczególnie tragicznie zapisał się w annałach Wielkanocy 1670 rok, kiedy to doszło do zagłady wsi. W zabudowaniach dworskich wybuchł pożar, który była tak straszliwy, że prócz murowanego spichlerza nic się nie ostało z zabudowań dworskich, spłonęły również wszystkie zabudowania chłopskie znajdujące się w środku wsi. Pozostawieni bez opieki i dachu nad głową mieszkańcy Wielkanocy, którzy utracili wszystko w pożarze, jakby na domiar złego, padli ofiarą rozprzestrzeniającej się w okolicy epidemii cholery. Z całej wioski ocalały zaledwie dwie rodziny chłopskie, a właściciel Wielkanocy Jerzy Rej opuścił ją na kilkanaście lat. Dokładnie po piętnastu latach w 1685 r. sprzedał całą Wieś Wielkanoc Janowi Wielowiejskiemu.

Wydarzenia z 1670 r. spowodowały, zahamowanie w rozwoju Wielkanocy na wiele dekad. Szczególnie dotkliwy okazał się drastyczny spadek mieszkańców wsi, spowodowany epidemią cholery. Dopiero w 1827 r. kiedy przeprowadzono w Królestwie Polskim spis ludności, okazało się, że w Wielkanoc liczyła 130 głów i 15 domów.

Wielkanoc w XIX i XX w.

W 1721 r. dziedziczka wsi Wielkanoc, kalwinka Zofia Elżbieta Wielowiejska, córka Andrzeja Wielowiejskiego wstąpiła w związek małżeński z Jerzym Zeydlitzem h. Korzbok (Korzburg). Ta stara kalwińska rodzina Zeydlitz, pochodzenia niemieckiego, była już dobrze spolszczona. Potomkowie Zofii i Jerzego przez następne trzy pokolenia, rządzić będą Wielkanocą i zarazem patronować miejscowemu zborowi.

Syn Andrzej Jan Zeydlitz ożeniony z Marią Mieszkowską, w latach 1789-1792 porucznik wojsk koronnych władał Wielkanocą do 1803 r. Potem jego syn również Andrzej i kolejno jego zięciowie Teodor Raczyński i Władysław Ciszewski (ród Ciszewskich h. Zadora wywodził się ze szlachty sandomierskiej). W II połowie XIX w. nastąpił upadek dworu i jego folwarku.

Przez pewien czas, w latach 1783 – 1790 Wielkanoc stanowiła własność Zuzanny Kępińskiej, kalwinki, żony pułkownika Ludwika Kępińskiego, dziedzica Gołczy, a od 1791 r., a po spłaceniu długu wróciła do rodziny Zeydlitz. Było tam 21 domów, dwór, browar i karczma dworska – w rękach Żydów, młyn z dzierżawcą, dom pastora, dom szkoły zborowej z katechistą, a poza tym 9 chałup zagrodników i 6 chałupników bez roli, pracujących głównie na folwarku dworskim. Liczba 126 mieszkańców wsi obejmowała rodzinę szlachecką i ludzi z domów przyzborowych – razem 11 kalwinistów oraz 4 rodziny Żydowskie, zaś około 100 osób ludności chłopskiej było wyznania katolickiego. Do dworu w Wielkanocy należał największy las w parafii, nazywany od dawna Dąbrowa, gdyż przeważały w nim dęby.

Następny dziedzic Wielkanocy Karol Ciszewski rozpoczął parcelację swojego folwarku już w 1883 r. z pomocą geometry Popławskiego z Miechowa. Pozostałą część majątku utraciła ostatnia dziedziczka Wielkanocy Cecylia z Ciszewskich Jakubowska, która była już pod koniec XIX w. bardzo zadłużona.

Na początku XX w., kiedy władze carskie prowadziły walkę z narodem polskim poprzez wzmożoną rusyfikację, w Wielkanocy Andrzej Duda założył tajną szkołę polską, w której uczył języka polskiego, rachunków i geografii.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r., jak w większości miejscowości w Polsce, sytuacja była bardzo trudna, choćby z uwagi na grasujące bandy rabunkowe napadające na gospodarstwa i rabujące wszystko. Kiedy utworzono posterunek policji państwowej w zachodniej części dawnego dworu w Wielkanocy, sytuacja się znormalizowała.

Zaczęły powstawać zakłady pracy jak choćby młyny nad Gołczanką. W 1919 r. z inicjatywy: Jana Musiała, Andrzeja Dudy, Tomasza Dudy, Stefana Gaździka, Sylwestra Kaczmarczyka, Jana Kośmidra, Władysława Króla, Stanisława Orczyka, Ignacego Mochalskiego i wielu innych powstała Ochotnicza Straż Pożarna w Wielkanocy. W tym samym roku, dzięki staraniom nauczyciela Franciszka Guni i ogromnym zaangażowaniem miejscowych ludzi wybudowano szkołę. W 1921 r. powstał również we wsi Dom Ludowy.

Syn Młynarza z Wielkanocy Józef Szymborski ujawnił talent artystyczny i utworzył amatorską grupę teatralną. Tak dobrze zapowiadający się rozwój Wielkanocy przerwał wybuch II wojny światowej. Pomimo tego, że nie było tutaj żadnych działań zbrojnych to wielu mieszkańców jak choćby z rodziny Orczyków znalazła się w niewoli niemieckiej.

Po wojnie w Wielkanocy zostaje wznowiona eksploatacja kamieniołomu, dzięki inicjatywie działającego od 1958 r. Kółka Rolniczego a później Mineralnej Spółdzielni Pracy w Miechowie. Zaprowadzono również we wsi elektryfikację, dzięki zaangażowaniu inż. Antoniego Szymborskiego. W 1959 r. wybudowano wodociąg.

To wszystko miało swój finał, gdy w 1960 r. Wielkanoc zdobyła pierwsze miejsce w wojewódzkim konkursie higieny wsi i wysoką nagrodę pieniężną, a w następnych latach – dalsze nagrody.

W 1966 r. założono klub sportowy *Spartak Wielkanoc-Gołcza*. W Spartaku grali tacy zawodnicy jak choćby Kazimierz Gazda czy Andrzej Iwan obaj związani również z Wisłą Kraków.

Dzisiaj Wielkanoc to jedna z piękniejszych wiosek w Gminie Gołcza, ze swoją bogatą i ciekawą historią tworzy obraz kulturowy naszej wspólnej przeszłości, a jej mieszkańcy serdeczni i otwarci zawsze z życzliwością i swadą opowiadają o jej dawnych dziejach.

mgr Marcin Florek
Adiunkt Muzeum Ziemi Miechowskiej

Literatura:

1. Dobrzański S. , Dzieje Parafii Gołcza, Kraków 2007.
2. Ziemia Miechowska – moja mała ojczyzna, red. W. Barczyński, S. Piwowarski, Miechów 2010.
3. Ludwik Duda, Wielkanoc, rękopis
4. *Dwie morgi Wielkanocy: Historia małej podkrakowskiej wioski na stu stronach związanych sznurkiem spisana* / Dariusz Wilczak, zdj. Piotr Sadurski [w :] **Newsweek**, kwiecień 2009, s. 40-42.
5. W tej gminie Wielkanoc jest przez cały rok / Magdalena Uchto [w:] **Dziennik Polski**, Nr 92, 7 kwietnia 2012, s. 5.
6. Olchawa K., W okresie Wielkanocy o Wielkanocy,